

Kurier – Krzysztof Zalewski

Trzymam klucz do sekretnych drzwi
Ciemne korytarze wszędzie lustra i dym
Ty i ja
Nie będzie z tego nic
Ja nie ufam tobie, a ty nie ufasz mi

Więc nie mów nic, tu nie ma miłości
I nie patrz mi prosto w oczy

Mam taki sen
Choć to daleko, w końcu dojdziemy tam
Mam taki sen
Że nasze dzieci oglądają nowy świat

Choć każdy dzień być może ostatni
Za mało kul, by mnie trafić
Mam taki sen
Jeszcze pogoda przyjdzie piękna jak
Początek sierpnia

Zniknął świat, zabili mnie
Trzymam twarz w kałuży, czy to wizje są złe?
Ty i ja
Pionki w złej grze
Karty są znaczone, nie wygramy w to nigdy

Nie mów nic o wolności
I nie patrz mi prosto w oczy

Mam taki sen
Choć to daleko, w końcu dojdziemy tam
Piękny sen
Że nasze dzieci oglądają nowy świat

Choć każdy dzień być może ostatni
Za mało kul, by mnie trafić

Mam taki sen
Jeszcze pogoda przyjdzie piękna jak
Początek sierpnia

Uuuoo
Ten komunikat płynie do nas
Od lat, od lat, od lat, od lat, od lat

Choć to daleko, w końcu dojdziemy tam
Mam taki sen
Że nasze dzieci oglądają nowy świat

Choć każdy dzień być może ostatni
Za mało kul, by mnie trafić
Mam taki sen
Jeszcze pogoda przyjdzie piękna jak
Początek sierpnia



Słowa: Krzysztof Zalewski, Michał Wiraszko
Muzyka: Krzysztof Zalewski
Rok wydania: 2019